

Sztuka na świeżym powietrzu



♦ Gdynia, rok 2016 – spektakl Teatru Miejskiego – William Szekspir „Komedia omyłek”, reżyseria: Tadeusz Bradecki

WAKACJE | Nadchodzi czas koncertów i spektakli w objeździe, w plenerze. Dobry przykład już od lat dają samorządowe filharmonie – łódzka i podkarpacka, teatry Trójmiasta, krakowska Łaźnia Nowa.

JACEK CIEŚLAK

Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski” jest jedną z najważniejszych inicjatyw kulturalnych sezonu letniego w województwie łódzkim. Koncerty odbywać się będą w kilkunastu najpiękniejszych, turystycznych zakątkach województwa łódzkiego, m.in.: Rogów, Dobroń, Brzeźno, Warta, Wolbórz, Inowłódz, Wieruszów, Żelów, Pęczniew, Góra Świętej Małgorzaty, Lipce Reymontowskie, Krośnice, Nieborów. Wydarzenia artystyczne organizowane będą w kościołach i klasztorach, zamkach, pałacach, a często – w plenerze i w atmosferze rodzinnego pikniku.

Tegoroczna edycja wystartowała 16 czerwca. W Stacji Nowa Gdynia w Zgierzu wystąpiła Anita Lipnicka & The Hats. Oficjalna inauguracja zaplanowana jest na 1 lipca w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Mikołaja w Łowiczu. W koncercie „Lux laterna” wezmą udział Patrycja Krzeszowska-Kubit (sopran), Tomasz Kaszuba (fortepiano) oraz Chór Filharmonii Łódzkiej. Wykonają m.in. „Magnificat”, „Domus mea” Mikołaja Zieleńskiego oraz „Regina caeli” i „Innegiamo” z opery „Rycerskość wieśniacza” Pietro Mascagniego.

W lipcu i sierpniu ze scen festiwalowych popłynie muzyka chóralna, jazzowa oraz etniczna, ponieważ program tworzą utwory lżejsze od kanonu muzyki poważnej, których melomani zazwyczaj mogą słuchać w gmachu filharmonii. Szczególnie warto polecić koncert Młynarski Plays Młynarski z udziałem Gaby Kulki,

który będzie można obejrzeć 21 lipca na scenie plenerowej klasztoru ojców Bernardynów w Warcie. W programie „Fruwa twoja marynara” znajdą się szlagiery „Nie ma jak u mamy”, „Panowie, bądźcie dla nas dobrzy na zimę”, „Ogrzej mnie”, „12 godzin z życia kobiety”, „Podchodzą mnie wolne numery”. Artur Andrus wystąpi 28 lipca na zamku Kazimierza Wielkiego w Inowłodzu. Wykona przeboje z albumów „Myśliwiecka”, „Cyniczne córki Zurychu” oraz najnowszego – „Sokrates 18”.

Finał festiwalu nastąpi 31 sierpnia w siedzibie Filharmonii Łódzkiej. Gwiazdą będzie akordeonista Marcin Wyrostek i zespół Corazon. Zagra kompozycje z płyty „Polacc”, „Mazurcyjek”, „Chodzony”, „Tango Schaeffera”, „Zabrałaś serce moje”, „Janosik” i „Maccabi Warszawa”.

– Bardzo cieszę się, że już po raz 19. możemy w okresie wakacji zaprosić melomanów do podążania koncertowym szlakiem – mówi Tomasz Bęben, dyrektor Filharmonii Łódzkiej. – W zeszłym roku festiwal „Kolory Polski” osiągnął pełnoletność, więc pod względem organizacyjnym jesteśmy dojrzałym zespołem, mamy doświadczenie. Teraz działamy z większym rozmachem niż kilkanaście lat temu, przygotowaliśmy mnóstwo muzycznych niespodzianek, którymi chcemy się podzielić ze słuchaczami. Jestem przekonany, że w różnorodnym repertuarze każdy odbiorca znajdzie koncert odpowiadający jego oczekiwaniom.

Muzykalne Podkarpacie

– Nasza filharmonia od kilku już lat realizuje cykl koncertów pod nazwą „Przestrzeń otwarta dla muzyki”, które odbywają się na terenie Podkarpackiego

– powiedziała „Życiu Regionów” prof. Marta Wierzbieniec, dyrektor Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Maławskiego w Rzeszowie. – Najczęściej są to przedsięwzięcia plenerowe, ale nie tylko, bo wśród zrealizowanych do tej pory kilkudziesięciu koncertów były też wieczory organizowane w kościołach, muzeach, salach widowiskowych podkarpackich domów kultury. W tym roku serię przedsięwzięć artystycznych zainaugurowaliśmy już 30 kwietnia koncertem w przemyskiej archikatedrze, który – przypadając w roku jubileuszowym 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, został zorganizowany także dla uczczenia 100-lecia urodzin ś.p. arcybiskupa Ignacego Tokarczuka.

Wystąpili orkiestra filharmonii i Archidiecezjalny Chór „Magnificat” z Przemyśla, a za pulpitem dyrygentem stanął ks. Mieczysław Gniady.

– Kolejny koncert z cyklu „Przestrzeń otwarta dla muzyki” został zaplanowany na 29 lipca pod szyldem Festiwalu Kresowego, który organizowany jest głównie w Lubaczowie, ale także w innych miejscach tego regionu kraju – powiedziała nam dyr. Wierzbieniec. – W niedzielny, lipcowy wieczór usłyszeć będzie można muzykę Krzesimira Dębskiego, który osobiście poprowadzi koncert.

Będą jeszcze koncerty w Iwonicy Zdroju (26 sierpnia), w ogrodach klasztoru ojców bernardynów w Rzeszowie (9 września) i w jednym z jasielskich kościołów (4 października).

– W znanym podkarpackim uzdrowisku, jakim jest Iwonica-Zdrój, zespół kameralny i dwójce wokalistów zaprezentują opracowania znanych i popularnych arii z operetek oraz pieśni i piosenek – zapowiada prof. Wierzbieniec. – W

♦ OPINIA

Witold Stępień

marszałek województwa łódzkiego



PIOTR GUZIK

Już po raz 19. ruszamy w drogę, podążając za Wędrownym Festiwalem Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. To niewątpliwie najważniejsze wydarzenie artystyczne sezonu letniego w Łódzkiem i jedna z najważniejszych krajowych imprez. To znak, że lato w pełni, a to najlepsza pora, by opuścić łódzką siedzibę przy ul. Narutowicza, którą od września do czerwca wypełnia zwykle muzyka klasyczna – po to, by w najatrakcyjniejszych miejscach województwa łódzkiego odkryć inne brzmienia. Bądźmy szczerzy: nie każdemu do Filharmonii blisko, więc dobrze, że muzycy, soliści i wirtuozi ruszają tam, gdzie są wyczekiwani. To również szansa, by połączyć oryginalne doznania muzyczne z duchowymi, o które łatwiej w zaciszu świątyni, klasztorów i w otoczeniu przyrody. W dniach koncertów miejsca te nabierają nowego koloru. Poza naszym województwem odwiedzimy również scenę plenerową na Salwatorze w Krakowie, gdzie nasz festiwal spotka się z młodszym bratem – Festiwalem Muzyka Zakłęta w Drewnie. To muzyczne pielgrzymowanie – wszak znaczna część festiwalowych sal koncertowych to miejsca religijne kultu – daje nam poczucie wspólnoty i integruje nasze województwo. I to jest równie cenne jak kulturalne bogactwo ofiarowywane przez festiwal. ©

DLA „ŻR”

ogrodach bernardyńskich zabrzmi muzyka, którą z powodzeniem można by określić jako „familijną”. Koncert odbędzie się bowiem w ramach organizowanego przez ojców bernardyńców Pikniku Rodzinnego, a utwory, które zostaną wykonane zachęcą zapewne nie tylko do słuchania, ale może także do śpiewania.

W Jaśle zostanie zaprezentowany program ułożony na obchody 40. rocznicy wyboru papieża Jana Pawła II. Soliści, chór i orkiestra zaprezentują m.in. utwory dedykowane Ojcu Świętemu.

Tegoroczny okres wakacyjny będzie czasem aktywności koncertowej orkiestry filharmonii. Już 7 lipca zespół towarzyszyć będzie solistom w trakcie koncertu organizowanego w ramach Festiwalu im. Krystyny Jamroz w Busku-Zdroju. 15 lipca do wykonania koncertu z udziałem solisty Pawła Skąłby zaprosił orkiestrę burmistrz Dynowa, zaś 15 sierpnia na dziedzińcu zamku w Krasicy zabrzmi polska muzyka filmowa i pieśni patriotyczne. Orkiestrę poprowadzi wtedy Tomasz Chmiel.

Wydarzeniem będzie planowany na 17 sierpnia koncert na Festiwalu w Krynicy-Zdroju. Pod batutą Stanisława Krawczyńskiego orkiestra towarzyszyć będzie chórowi i solistom w wykonaniu „Requiem” G. Verdiego. Pod koniec sierpnia orkiestra wystąpi jeszcze w czasie festiwalu organizowanego w Rzeszowie przez Teatr im. Wandy Siemaszkowej.

- A na październik mamy koncert w Rzymie, w listopadzie orkiestra wystąpi w Pradze - zapowiada dyr. Wierzbieniec.

Scena na plaży

Koniec tradycyjnie pojętego sezonu teatralnego nie kończy działalności Teatru Miejskiego im. Gombrowicza w Gdyni.

- Miasto Gdynia wpisało do naszego budżetu 500 tys. zł na korzystanie z mobilnej sceny i amfiteatralnej widowni Gdynskiej Agencji Rozwoju - powiedział „Życiu Regionów” Wojciech Zieliński, dyrektor Teatru Miejskiego w Gdyni.

- Od końca czerwca do połowy sierpnia wychodzimy z naszej stałej siedziby i gramy w plenerze - zapowiada Krzysztof Babicki, dyrektor artystyczny. - Scena Letnia w Orłowie jest montowana z myślą o wakacyjnej publiczności, w tym przyjezdnej. Chociaż w zeszłym roku pogoda była kapryśna, nawet przy niższych temperaturach mogliśmy liczyć na wi-



♦ Gdynia, scena letnia Teatru Miejskiego - spektakl Zielona gęś K.I. Gałczyńskiego

dów, którzy oglądali spektakle opatuleni w kocie. Mieliśmy około 6 tys. widzów. W tym roku prognozy pogody są łaskawsze, a my zaczniemy 30 czerwca spektaklem „Jesteśmy na wczasach” opartym na piosenkach Wojciecha Młynarskiego w reżyserii Jarosława Kiliana.

Lokalizacja „Wczasów” powiązana jest z Orłowem. Pojawiają się Mewka, Szprotka, Ratownik i Kierownik turnusu. A wśród nich główny bohater, polski everyman - ten, który szuka miłości, przyjaźni, sensu. Ze znakomitych utworów Wojciecha Młynarskiego wyłania się świat, który znamy, który nas zaskakuje, ale który kochamy, bo przecież „jeszcze w zielone gramy”.

Również Jarosław Kilian wyreżyserował „Jeszcze bardziej zieloną gęś”. Publikowane niegdyś na ostatniej stronie „Przekroju” miniatury teatralno-kabaretowe Teatryku Zielona Gęś Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego wciąż bawią charakterami Polaków pokazanych w krzywym zwierciadle. W rolach głównych występują Alojzy Gzęgółka, pies Fafik, Osiołek Porfirion, Profesor Bączyński. Muzykę skomponował Grzegorz Turnau.

W Orłowie grana też będzie szekspirowska „Komedia omyłek” w reżyserii Tadeusza Bradeckiego. Reżyser postawił

sobie i aktorom pytanie: „Ile zamieszania w życie społeczności mogą wprowadzić bliźniacy?”... Działać będzie też druga letnia scena na pokładzie Daru Pomorza, zacumowanego przy Skwerze Kościuszki. Ta lokalizacja dobrze koresponduje z treścią spektakli. „Kurs” Pawła Huelle w reżyserii Krzysztofa Babickiego jest inspirowany wstrząsającą historią katastrofy, do której doszło w 2000 r. na Morzu Barentsa.

Premiera „Idąc rakiem” na podstawie książki noblisty Günthera Grassa odbyła się jeszcze z udziałem autora. Punkt wyjścia opowieści jest następujący: na dnie Bałtyku spoczywa wrak niemieckiego statku pasażerskiego „Wilhelm Gustloff”, który w 1945 r. wypłynął z portu w Gdyni w rejs ewakuacyjny z tysiącami ludzi na pokładzie.

Trzecim tytułem przygotowanym przez duet Krzysztof Babicki-Paweł Huelle na Darze Pomorza jest „Żółta łódź podwodna” - bohaterem jest John Lennon, jego życie i muzyka.

Szekspir nad Bałtykiem

Teatr Wybrzeże w Gdańsku to przykład instytucji, która w związku z wakacjami przemodelowała kalendarz działalności. Gdy większość teatrów rozpoczyna „sezon ogórkowy” - zespół Wybrzeża jest po czerwcowych urlopach i wchodzi w sezon wakacyjny z myślą o turystach i mieszkańcach Wybrzeża.

- Już dziesiąty sezon będziemy grać w amfiteatrze w Pruszczu Gdańskim - mówi „Życiu Regionów” Adam Orzechowski, dyrektor naczelny i artystyczny. - Kiedy zaczynaliśmy współpracę z tamtejszym samorządem, ostrożnie liczyliśmy, że na spektakle będzie przychodzić sto, może dwieście osób. Tymczasem w zeszłym roku nasze przedstawienia oglądało w wakacje 6 tys. widzów. Na nadchodzące wakacje zaplanowaliśmy 8 spektakli dla dzieci i tyle samo dla dorosłych.

Samorząd Pruszcza wspiera działalność Wybrzeża kwotą 250 tys. zł. Trójmiejski teatr przygotowuje specjalnie na wakacje premierę - „Damy i huzary” Fredry zaplanowane w pierwszej połowie sierpnia.

- To spektakl o wojnie płci, dominacji kobiet i słabnącym duchu męskim - mówi Adam Orzechowski. - Proszę się nie obawiać ramotki. Rzecz dzieje się współcześnie. Nie rezygnujemy, oczywiście, z pięknej fredrowskiej frazy, ale

będziemy ją prezentować w formie teatralnego pastiszu, wykorzystując fragmenty „Zemsty”, „Ślubów panieńskich”, „Piczomiry”.

Wybrzeże gra latem w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim. - W zeszłoroczne wakacje zagraliśmy tam „Zakochanego Szekspira” aż trzydzieści razy - mówi dyr. Orzechowski. - W tym roku również będziemy gościć w GTS od czwartku do niedzieli, grając poza „Zakochanym Szekspirem” szekspirowskie „Kumoszki z Windsoru”.

Potańcówki też

Już po raz trzeci na czas wakacji krakowski Teatr Łaźnia Nowa w Krakowie wychodzi ze swojej siedziby, by do połowy września przy ulicy Bulwarowej zapraszać mieszkańców i turystów do udziału w Bulwar(t) Festiwal. Zdaniem prezydenta Jacka Majchrowskiego dobra energia Łaźni Nowej od dawna przekroczyła progi teatru, wyszła w Hutę i od lat fascynuje jej mieszkańców.

- Działamy w nowej formule absolutnie zrywającej z tradycją instytucji okopujących się we własnych murach - powiedział „Życiu Regionów” Bartosz Szydłowski, dyrektor artystyczny. - Aktywizujemy siebie, żeby zaktywizować mieszkańców, sąsiadów, obywateli - proponując program, którego treść ani forma nie mają charakteru wakacyjnego pikniku. Przez ponad 70 dni proponujemy 150 wydarzeń: spektakle, koncerty, dyskusje, warsztaty, kulinaria, gimnastykę. Przestrzeń, do której zapraszamy, zostanie w specjalny sposób zaaranżowana tak, aby inspirowała do niekonwencjonalnego, artystycznego przeżycia lata i wakacji.

„Scena nocy letniej” to już klasyka Bulwar[t]owego programu i okazja do wyjątkowego spotkania aktorów i publiczności na scenie pod gwiazdami. W tym roku zaplanowano 9 spektakli. To m.in. „Simona, gdzie jesteś?”, „Trzech Muszkieterów” i „Kowboj Parówka” z Łaźni Nowej oraz pozycje zaprzyjaźnionych artystów i teatrów. Wśród nich najbardziej nieprzewidywalne i śmieszne są „Wieczory Impro”, monodram „3xTAK. Rudnicki” Wojciecha Kowalskiego, muzyczne „Ghost Dance”. Odbędzie się 7 koncertów prezentujących różne odmiany muzyki folkowej: m.in. zespół Adama Struga, Bubliczki i Radio Varna z cygańskimi przebojami. W lipcu odbędzie się krakowska Noc Jazzu, podczas której wystąpią Keith Thompson Band oraz Wayne Markus z Soul Finger.

Działać będzie Wakacyjna Akademia Filmu Polskiego. - W tym roku odwiedzą nas Marcin Koszałka, autor zdjęć do „Szczęścia świata”, Urszula Grabowska, odtwórczyni głównej roli w filmie „Wspomnienie lata”, reżyser tego filmu Adam Guziński, Bartosz Chajdecki, kompozytor muzyki do „Prostej historii o morderstwie”, Maciej Żak, twórca „Konwoju” oraz Jagna Janicka - scenografka „Ostatniej rodziny” - powiedział „Życiu Regionów” Łukasz Maciejewski, kurator cyklu. W każdy czwartek odbywać się będzie sąsiedzkie śpiewanie, zaś w piątek - sąsiedzkie potańcówki. ☺

ŻYCIE REGIONÓW

PISALIŚMY O TYM:

Teatry dla dzieci przechodzą wielkie zmiany. Stałe jest tylko to, że utrzymują je samorządy „Teatr dla dzieci to nie tylko lalki”

28 maja 2018 r.

rp.pl/zycie-regionow



♦ W Stacji Nowa Gdynia w Zgierzu wystąpili Anita Lipnicka & The Hats